

Sekretne życie bocianów. Rozmowa z Joachimem Siekierą (przyrodnikiem)

Miasto

Natura

08.05.2026 g. 10:28



Joachim Siekiera - pasjonat i uważny obserwator, od kilkadziesiąt lat śledzi bocianie losy. Zagląda do ich gniazd i obrączkuje kolejne pokolenia, budując unikalną wiedzę o jednym z najbardziej symbolicznych gatunków w

Polsce. W rozmowie odsłania kulisy bocianiego świata: od dalekich migracji, przez trudne wybory siedlisk, aż po zmiany, które coraz wyraźniej wpływają na ich populację.

- Bociany to ptaki szczególnie bliskie Polakom i jeden z symboli wiosny. Kiedy zazwyczaj wracają na Opolszczyznę?

- Opole jest pod tym względem wyjątkowe - po rozszerzeniu granic miasta znajdziemy tu aż siedem bocianich gniazd: w Groszowicach, na Malinie w Grudziecach, w Wójtowej Wsi przy restauracji Salomon, Wrzosek, Brzeziu oraz w Czarnowasach. To rzadkość, ponieważ bociany zwykle gniazdują poza miastami, na terenach wiejskich. W tym roku wszystkie gniazda są już zajęte, a ptaki wysiadują jaja. Przyłoty są jednak rozciągnięte w czasie. Pierwsze bociany pojawiły się na Opolszczyźnie już 9 marca, czyli bardzo wcześnie, ale nie wszystkie gniazda są jeszcze w pełni obsadzone. Opóźnienia w przelotach spowodowały chłodne fronty atmosferyczne ciągnące się od Turcji, aż po Polskę.

- Gdy bociany wracają z dalekiej Afryki, muszą wybrać miejsce na gniazdo. Jakie warunki decydują o tym wyborze?

- Najważniejszym czynnikiem jest dostęp do pożywienia. Bociany wybierają miejsca, które zapewnią im odpowiednie warunki do wychowania młodych. W ostatnich 35 latach krajobraz rolniczy na Opolszczyźnie bardzo się zmienił. Dawniej dominowały niewielkie pola z ziemniakami, burakami i zbożem. Dziś zastąpiły je rozległe uprawy rzepaku, kukurydzy i zbóż. To rośliny wysokie, w których bocianom trudniej znaleźć pokarm. W efekcie liczba dogodnych miejsc do zakładania gniazd znacząco się zmniejszyła. Obecnie bociany najchętniej osiedlają się tam, gdzie wciąż zachowały się łąki - a tych na Opolszczyźnie jest coraz mniej.

- Obserwując te zmiany w środowisku można przypuszczać, że ich populacja maleje?

- Tak, badania potwierdzają ten trend. W Polsce i w całej Europie co dziesięć lat prowadzona jest inwentaryzacja bocianów, która pozwala rzetelnie ocenić stan populacji. Z dostępnych nam danych wynika, że już między latami 1994-1995 a 2004 odnotowano wyraźny spadek liczby bocianów. Na Opolszczyźnie od 50 lat wraz z moim bratem Arturem prowadzimy takie obserwacje i porównując lata 1995 i

2014, ubyło niemal 40% gniazd. To zjawisko dotyczy całego kraju. W 2004 roku populację bociana w Polsce szacowano na około 55 tysięcy par, natomiast w 2024 roku liczba ta spadła do około 45 tysięcy. Oznacza to spadek o blisko 20% w skali kraju.

- Wiosna to czas lęgów. Czy bociany, dobierając się w pary, pozostają sobie wiernie przez całe życie?

- Relacje bocianów są bardziej złożone, niż mogłoby się wydawać. Samce przylatują do gniazd wcześniej, remontują je i wabią samice. Choć do połączenia w parę dochodzi szybko, samiec może wcześniej odrzucić kilka partnerek, zanim wybierze tę właściwą. Gdy para się uformuje, zwykle pozostaje razem i wspólnie wychowuje potomstwo, razem aktywnie broni gniazda. Wierność jest duża – bociany często wracają do siebie w kolejnych sezonach. Zdarzają się jednak konflikty oraz zmiany partnerów, zwłaszcza po nieudanym lęgu lub w poszukiwaniu lepszych warunków. Badania pokazują również, że do rozrodu przystępują najwcześniej w trzecim roku życia, a część młodych spędza pierwszą, lub nawet drugą zimę w Afryce. Samce zazwyczaj gnieźdzą się bliżej miejsca urodzenia (w promieniu 25 – 50 km), natomiast samice są bardziej mobilne i mogą osiedlać się nawet kilkaset kilometrów od gniazda, w którym się wykluły.

- Jak wygląda codzienność bocianich rodziców i opieka nad młodymi?

- Opieka nad potomstwem jest wspólna – oboje rodzice na zmianę wysiadują jaja i karmią pisklęta. Wbrew popularnym wyobrażeniom bociany nie żywią się głównie żabami. Ich podstawową dietę stanowią drobne ssaki, takie jak nornice i krety, a także dżdżownice, owady, a czasem nawet małe ptaki, czy węże. Karmienie polega na przynoszeniu pokarmu w wolu i wyrzucaniu go do gniazda. Największym zagrożeniem dla młodych są jednak niekorzystne warunki pogodowe. Długotrwałe deszcze mogą prowadzić do wychłodzenia piskląt oraz rozwoju pleśni w wilgotnym gnieździe, co sprzyja chorobom przewodu pokarmowego i zwiększa ich śmiertelność.

- Bardzo ciekawym aspektem życia bocianów są ich dalekie migracje zimowe. Jak daleko odlatują i jakie trasy wybierają?

- Bociany to ptaki o dużej rozpiętości skrzydeł sięgającej około 2 metrów, dlatego podczas wędrówki nie korzystają z intensywnego lotu aktywnego – byłby on zbyt

energochłonny. Zamiast tego wykorzystują prądy wznoszące i lot szybowy, co pozwala im znacząco ograniczyć wydatek energetyczny. Dzięki nadajnikom GPS wiemy, że bociany z Polski lecą do Afryki. Pierwszym etapem ich podróży są zwykle tereny Czadu i Sudanu, gdzie po około 3-4 tygodniach lotu zatrzymują się, by się odżywić i odbudować rezerwy energii. W ciągu dnia bociany pokonują średnio 250-400 kilometrów, ale przy sprzyjającym wietrze i temperaturze nawet do 700 km. Podczas przelotów nad pustyniami mogą przez kilka dni nie jeść ani nie pić. Część ptaków leci w grudniu na południe Afryki, pokonują trasę 11 tysięcy kilometrów i zimują w rejonie Przylądka Dobrej Nadziei.

- Dlaczego ochrona bocianów jest tak istotna i jakie znaczenie ma spadek ich liczebności?

- Bociany to nie tylko jedno z najbardziej rozpoznawalnych i lubianych ptaków w Polsce, ale też ważny wskaźnik stanu środowiska. Ich obecność świadczy o dobrej kondycji przyrody i dostępności pokarmu. Dzięki temu, że żyją blisko ludzi, są łatwe do obserwacji i od lat stanowią cenny obiekt moich badań, a również świata nauki. Nowoczesne technologie, takie jak nadajniki z kamerami, pozwalają lepiej poznać ich życie - od migracji po codzienne zachowania, także w miejscach żerowania. Spadek liczby bocianów to sygnał, że środowisko naturalne ulega pogorszeniu. Chroniąc je, chronimy jednocześnie cały ekosystem, którego są częścią.



Rozmawiała: **Katarzyna Herwy**

Zdjęcia: **Małgorzata Bień**

Dane kontaktowe

Wydział Promocji

ul. Szpitalna 3b-5-7

45-010 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi

Opole i kropka

Bociany